



Sygn. akt V CSK 159/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa Z. Ł.
przeciwko Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej w L. S.A.
z siedzibą w L.
o stwierdzenie nieważności uchwały,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 listopada 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 września 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwanego 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo Z. Ł. przeciwko Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej S.A. w L. o ustalenie nieważności uchwały nr 3 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 18 grudnia 2013 r., której przedmiotem była zmiana statutu spółki.

Z ustaleń wynika, że przedsiębiorstwo państwowe Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w L. w 1999 r. zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa. W spółce tej pracownicy otrzymali nieodpłatnie część akcji. Powołana została rada nadzorcza, a nadany przez organ założycielski statut gwarantował udział pracowników w jej składzie.

W dniu 18 września 2013 r. Skarb Państwa ostatecznie zbył wszystkie posiadane w spółce akcje na rzecz „E.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L., która przekształciła się w pozwaną w sprawie spółkę akcyjną.

W dniu 18 grudnia 2013 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy podjęło uchwałę nr 3 o zmianach w statucie spółki, które polegały m.in. na usunięciu zapisu gwarantującego udział pracowników w radzie nadzorczej. Zgodnie z nowym brzmieniem stosownego postanowienia statutu, członkiem rady nadzorczej może zostać osoba powołana przez walne zgromadzenie.

Uchwałę tę zaskarżył posiadający w spółce akcje imienne powód, który był dotychczas członkiem rady nadzorczej wybranym przez pracowników. Podstawą zaskarżenia uchwały była jej niezgodność z art. 14 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji z dnia 30 sierpnia 1996 r. (jedn. tekst Dz. U. 2015, poz. 747; dalej: „ustawa” lub „u.k.p.”).

Sąd Okręgowy uznał, że przepis ten gwarantuje prawo pracowników do proporcjonalnego udziału w radzie nadzorczej spółki powstałej ze skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego, jednak tylko do chwili zbycia przez Skarb Państwa wszystkich akcji, nie ma zaś zastosowania do sytuacji, w której Skarb Państwa nie jest już w ogóle akcjonariuszem.

Ustalenia te i ocenę prawną podzielił Sąd Apelacyjny, który wyrokiem z dnia 19 września 2014 r. oddalił apelację powoda.

Powód wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego, zarzucając naruszenie art. 14 u.k.p. poprzez błędną wykładnię. Zdaniem powoda, prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że skomercjalizowana i sprywatyzowana spółka nie może, także po zbyciu przez Skarb Państwa ostatniej akcji, zmienić statutu poprzez wykreślenie postanowień dotyczących powoływania członków rady nadzorczej przez pracowników, jest bowiem nadal związana treścią art. 14 u.k.p.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie reformatoryjne poprzez uwzględnienie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 u.k.p., w spółce powstałej w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego działa rada nadzorcza, której liczbę członków określa statut, z tym, że pierwsza rada nadzorcza liczy pięć osób, w tym dwóch przedstawicieli pracowników. Spór w sprawie dotyczy tego, czy po zakończeniu procesu prywatyzacji pracownicy nadal zachowują prawo do wyboru dwóch członków rady nadzorczej. Wątpliwości budzi bowiem niejasna redakcja art. 14 ust. 1 u.k.p. Przepis ten stanowi, że od chwili, w której Skarb Państwa przestał być jedynym akcjonariuszem spółki powstałej w wyniku komercjalizacji, postanowienia statutu dotyczące powoływania i odwoływania członków rady nadzorczej mogą być zmienione, z tym, że pracownicy (albo pracownicy i rolnicy lub rybacy) zachowują nadal prawo wyboru określonej w przepisie liczby członków rady nadzorczej.

W doktrynie prawa zarysowały się dwa przeciwstawne poglądy odnośnie do rozumienia znaczenia tego przepisu. Według jednego z tych poglądów, pracownicy zachowują prawo wyboru członków rady nadzorczej jedynie tak długo, dopóki Skarb Państwa jest właścicielem choćby jednej akcji. Uzasadnieniem tego poglądu jest językowa wykładnia przepisu, sformułowanie „Skarb Państwa przestał być jedynym akcjonariuszem” należy bowiem odczytywać w ten sposób, że nadal posiada co najmniej jedną akcję, skoro po zbyciu wszystkich akcji nie tylko przestał być jedynym akcjonariuszem, ale nie jest akcjonariuszem w ogóle. Spółka, w której Skarb Państwa przestał być akcjonariuszem, działa na zasadach określonych w przepisach kodeksu spółek handlowych, te zaś nie przewidują obligatoryjnego udziału pracowników w radzie nadzorczej.

Zwolennicy przeciwnego poglądu podnoszą, że pomimo zbycia wszystkich akcji przez Skarb Państwa pracownikom nadal przysługuje prawo wyboru przedstawicieli do rady nadzorczej, bowiem modyfikacja zasady proporcjonalności w spółkach powstałych w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych wiąże się z włączeniem pracowników w proces zarządzania oraz nadzoru nad takimi spółkami. Wsparciem tego poglądu jest odwołanie się do art. 16 u.k.p., zgodnie z którym, w takich spółkach także po zbyciu przez Skarb Państwa ponad połowy akcji spółki, pracownicy wybierają jednego członka zarządu, jeżeli średnioroczne zatrudnienie w spółce wynosi ponad 500 pracowników. Wykładnia celowościowa i systemowa prowadzi zdaniem wyrażających to stanowisko do wniosku, że charakterystyczną cechą procesu komercjalizacji jest zagwarantowanie pracownikom udziału w nadzorze i zarządzie także po zbyciu przez Skarb Państwa wszystkich akcji spółki.

Orzekające w sprawie Sądy opowiedziały się za pierwszym poglądem. Ocenę tę należy podzielić. Uzasadniając to stanowisko, trzeba zwrócić uwagę na cel, w jakim została uchwalona ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji, którym było dostosowanie przedsiębiorstw państwowych do działania w ramach gospodarki rynkowej w zmienionym systemie społeczno-gospodarczym.

Dostosowanie to przyjęło formę prywatyzacji pośredniej lub bezpośredniej. Pierwsza następowała poprzez komercjalizację przedsiębiorstw państwowych, polegającą na przekształcaniu ich w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa akcyjne lub z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 3-20 u.k.p.) i następczym zbywaniu akcji lub udziałów podmiotom prywatnym (art. 31a – 38d ustawy). Druga forma polegała na rozporządzeniu wszystkimi składnikami materialnymi i niematerialnymi majątku przedsiębiorstwa państwowego w sposób określony w dziale IV ustawy.

Proces prywatyzacji pośredniej ze swej istoty następował stopniowo, a wolą ustawodawcy na czas jego trwania zagwarantowane zostały określone w ustawie prawa pracowników, w tym prawo wyboru przedstawicieli do rady nadzorczej. Ustawa, uwzględniając możliwość stopniowego zbywania akcji przez Skarb Państwa, i w zależności od ilości akcji posiadanych przez ten podmiot, w różnicowany sposób uregulowała kwestię uprawnień do zmiany statutu spółki akcyjnej, gwarantując jednak pracownikom uprawnienie, o jakim mowa wyżej.

W pierwotnym tekście ustawy określone zostało m.in., że do czasu, gdy Skarb Państwa pozostaje jedynym akcjonariuszem, członków rady nadzorczej powołuje i odwołuje walne zgromadzenie spośród osób wskazanych przez Ministra Przekształceń Własnościowych oraz organ założycielski komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego, z tym, że dwie piąte składu stanowią osoby wybrane przez pracowników (art. 12). Zgodnie zaś z art. 14 w pierwotnym brzmieniu, po zbyciu przez Skarb Państwa ponad połowy akcji spółki postanowienia statutu dotyczące powoływania i odwoływania członków rady nadzorczej mogą być zmienione, z tym, że pracownicy zachowują prawo wyboru określonej w przepisie liczby członków rady.

Ta regulacja budziła, jako niespójna, wątpliwości. Niespójność polegała na braku regulacji dotyczącej możliwości zmiany statutu w sytuacji, w której Skarb Państwa nie był już jedynym akcjonariuszem spółki, ponieważ zbył część akcji, jednak mniej niż ponad połowę. Z tej przyczyny treść m.in. przytoczonych przepisów zmieniona została przez ustawę z dnia 5 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa, ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 2055). W art. 12 słowa „do czasu gdy Skarb Państwa pozostaje jedynym akcjonariuszem” zastąpiono określeniem „w czasie, w którym Skarb Państwa pozostaje jedynym akcjonariuszem”, a w art. 14 słowa „Po zbyciu przez Skarb Państwa ponad połowy akcji spółki” zastąpiono słowami „Od chwili, w której Skarb Państwa przestał być jedynym akcjonariuszem”.

Zmiana nie wpływa jednak na wykładnię tych przepisów. Należy uznać, że ustawa reguluje kwestię zmiany statutu i uprawnienie pracowników do wyboru przedstawicieli do rady nadzorczej przez zamknięty okres, tj. od chwil, w której Skarb Państwa jest jedynym akcjonariuszem, do chwili, od której nie jest już akcjonariuszem w ogóle, bowiem zbył wszystkie akcje. Takie rozumienie przepisu narzuca wykładnia językowa art. 14 ustawy. Sformułowanie „Skarb Państwa przestał być jedynym akcjonariuszem” oznacza, że nadal jest akcjonariuszem, jednak nie posiada już wszystkich akcji. Chodzi zatem o sytuację, w której posiada jeszcze chociaż jedną akcję. Po zbyciu wszystkich akcji Skarb Państwa nie tylko nie jest jedynym akcjonariuszem, ale nie jest nim wcale. Proces prywatyzacji

pośredniej został zakończony, nie ma zatem podstaw do ograniczania prywatnego podmiotu w prawie zmiany statutu spółki i narzucania składu rady nadzorczej. Także zatem wykładnia funkcjonalna prowadzi do wniosku, że prawo pracowników do wyboru przedstawicieli do rady nadzorczej trwa do chwili zbycia przez Skarb Państwa ostatniej akcji. Nie można też uznać, aby wykładnia systemowa wspierała przeciwne rozumienie art. 14. Powoływanie się na treść art. 16 nie prowadzi do takiego wniosku. Zgodnie z tym przepisem, w spółkach powstałych w drodze komercjalizacji, a także po zbyciu przez Skarb Państwa ponad połowy akcji spółki, pracownicy wybierają jednego członka zarządu, jeżeli średnioroczne zatrudnienie w spółce wynosi powyżej 500 pracowników. Przepis ten dotyczy tylko składu zarządu, a ponadto normuje sytuację po zbyciu ponad połowy akcji, zatem chodzi o czas, w którym Skarb Państwa nadal jest akcjonariuszem, ale posiada mniej niż połowę akcji. Wykładnia systemowa przeczy uznaniu, że po zbyciu wszystkich akcji skład zarządu spółki nadal jest regulowany w sposób określony w ustawie. Wskazano wyżej, że celem ustawy było dostosowanie przedsiębiorstw państwowych do reguł gospodarki rynkowej poprzez prywatyzację pośrednią i bezpośrednią. Ustawa nie narzuca podmiotom prywatnym sposobu wyboru składu rady nadzorczej i zarządu w przypadku prywatyzacji bezpośredniej. Nie ma podstaw do uznania, że tego rodzaju ograniczenia powinny dotyczyć właścicieli spółek akcyjnych powstałych w wyniku prywatyzacji pośredniej, stanowiłoby to bowiem niezrozumiałe zróżnicowanie sytuacji prawnej tych podmiotów.

Nie można też uznać, aby nieograniczone w czasie uprawnienie pracowników do wyboru przedstawicieli do rady nadzorczej i zarządu stanowiło ich prawo nabyte, podlegające ochronie, uniemożliwiające zmianę statutu spółki poprzez dostosowanie go do reguł określonych w przepisach kodeksu spółek handlowych. Przede wszystkim należy wskazać, że zasada ochrony praw nabytych chroni wyłącznie oczekiwania usprawiedliwione i racjonalne. Jak uznał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99 (OTK 2000, nr 1, poz. 1), istnieją dziedziny życia i sytuacje, w których jednostka musi się liczyć z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmian regulacji prawnych, w tym również zmian, które znoszą lub ograniczają dotychczas zagwarantowane prawa podmiotowe. Tym bardziej nie można uznać, aby

uprawnienie pracowników, o jakim mowa, trwało, jako prawo nabyte, przez czas nieograniczony, skoro celem ustawy było uregulowanie statusu przedsiębiorstw państwowych do czasu zakończenia procesu prywatyzacji. Podkreślenia wymaga, że prawa pracowników ustawa zagwarantowała również poprzez przyznanie im uprawnienia do nieodpłatnego nabycia do 15 % akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa. Tym samym uzyskali udział w prywatyzowanym majątku państwowym, stali się akcjonariuszami spółki powstałej z takiego przedsiębiorstwa, korzystającymi z praw określonych w przepisach kodeksu spółek handlowych także po zbyciu wszystkich akcji przez Skarb Państwa.

Z tych względów należało uznać, że po zbyciu przez Skarb Państwa wszystkich akcji skomercjalizowanej spółki akcyjnej, statut tej spółki może być zmieniony poprzez wykreślenie z niego postanowień dotyczących powoływania członków rady nadzorczej przez pracowników.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

eb